



Mały , dziki kociak prosi o wsparcie na operację łapki

Jego historia zaczęła się w momencie gdy jechaliśmy po sunię która umierała pod płotem. Ciemna droga i malutkie świecące oczki na poboczu...Nie uciekał .. Wróciliśmy się .. maluch leżał na brzuszku nie mógł stanąć na tylne łapki , bardzo mozliwe że niedawno wpadł pod koła...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/6xj3j7>

